

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **M. G. (G.)**

skazanego z art. 280 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 10 stycznia 2024 r.

wniosku skazanego o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 kwietnia 2022 r., sygn. akt II AKa 22/22, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 24 listopada 2021 r., sygn. akt III K 152/20

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**odmówić przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania
wobec jego oczywistej bezzasadności.**

UZASADNIENIE

W piśmie datowanym na dzień 2 października 2023 r. skazany M. G. zażądał wyznaczenia obrońcy z urzędu w celu wznowienia postępowania w sprawie, w której uprzednio rozpoznano kasację jego obrońcy (sygnatura SN: IV KK 420/22), tj. sprawy zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 kwietnia 2022 r., sygn. akt II AKa 22/22, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 24 listopada 2021 r., sygn. akt III K 152/20.

W uzasadnieniu przedmiotowego wniosku skazany podał, że w sprawie ujawniły się nowe dowody nieznane przedtem sądowi, które jego zdaniem mogły mieć wpływ na „wydanie wyroku warunkowo umarzającego”. Skazany

zakwestionował prawidłowość wydanej w sprawie opinii sądowo-psychiatrycznej, podnosząc, że biegli psychiatrzy bezzasadnie podważyli dokumentację medyczną, w której stwierdzono u skazanego upośledzenie umysłowe. Z tej okoliczności wnioskodawca wywodził, że jest osobą chorą psychicznie, zaś samo kontestowanie przez biegłych sądowych przedstawionej dokumentacji medycznej i wydanie – w ocenie skazanego – opinii sprzecznej z treścią tej dokumentacji, stanowi jego zdaniem przestępstwo.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o wznowienie postępowania, gdyż tak należało potraktować złożone przez M. G. pismo (art. 118 § 1 k.p.k.), jest oczywiście bezzasadny.

Zgodnie z art. 545 § 3 k.p.k., sąd odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od prokuratora, obrońcy czy pełnomocnika – bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność. Pod pojęciem „oczywistej bezzasadności wniosku” – poza sytuacją wymienioną wprost w powołanym przepisie – należy rozumieć takie przypadki, w których jako przyczynę wznowienia postępowania wskazano okoliczność niemieszczącą się w ustawowych podstawach wznowienia postępowania (określonych w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k.), albo też w ogóle nie podano żadnych podstaw wznowienia. Za oczywiście bezzasadny należy uznać też taki wniosek, w którym jedynie formalnie odwołano się do wskazanej w Kodeksie postępowania karnego podstawy wznowieniowej, ale nie wyeksponowano konkretnych okoliczności przemawiających za wznowieniem postępowania albo przywołano okoliczności, które w powołanej podstawie wznowieniowej ewidentnie się nie mieszczą (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2020 r., I KO 20/20, LEX nr 3146886).

Skazany w złożonym wniosku podał, że podstawę wznowienia postępowania w niniejszej sprawie upatruje w przepisie art. 540 k.p.k., powołując się na bliżej nieokreślone nowe dowody, negując jednocześnie prawidłowość wniosków przedstawionych w opinii sądowo-psychiatrycznej, która stanowiła podstawę ustaleń sądu w przedmiocie poczytalności M. G. Recz jednak w tym, że

wnioskodawca nie tylko nie wskazał nowych faktów lub dowodów dotąd nieznanych sądowi orzekającemu, które byłyby istotne z punktu widzenia przesłanek wznowienia postępowania, ale też – co do kwestii opinii sądowo-psychiatrycznej – oparł się na okolicznościach, które temu sądowi były znane, zarzucając jednocześnie, że nie zostały one właściwie ocenione. Jak bowiem wynika z akt sprawy, biegłym psychiatrom w toku postępowania sądowego przedstawiono dokumentację dotyczącą zdrowia (w tym psychicznego) M. G. sprzed wydarzeń objętych aktem oskarżenia (a następnie wyrokiem skazującym). Powołani psychiatrzy odnieśli się do okoliczności w tych dokumentach podanych, w tym m.in. do kwestii stwierdzonych u skazanego deficytów intelektualnych. Biegli ostatecznie skonkludowali, że tego rodzaju fakty nie mają wpływu na ocenę poczytalności M. G. w czasie popełnienia zarzuconych mu czynów zabronionych. Stwierdzić zatem należy, że w tym zakresie skazany sformułował w istocie zarzut *stricte* apelacyjny, niemający nic wspólnego z kwestią ujawnienia w sprawie nowych faktów lub dowodów w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Wypada nadmienić, że wyrok sądu pierwszej instancji został poddany kontroli odwoławczej na skutek apelacji obrońcy. Sąd apelacyjny nie uwzględnił złożonego środka odwoławczego, natomiast wniesioną kasację na korzyść skazanego Sąd Najwyższy oddalił jako oczywiście bezzasadną.

Skazany podniósł również, że przy wydaniu opinii sądowo-psychiatrycznej doszło do popełnienia przestępstwa. Należy wyjaśnić, że samo wydanie opinii specjalistycznej o konkluzjach niespełniających oczekiwań strony, nie stanowi realizacji znamion jakiegokolwiek czynu zabronionego przez ustawę. Sam skarżący nie podaje też, jakiego konkretnie przestępstwa dopuszczono się w związku z przedmiotowym postępowaniem, nie mówiąc już o tym, że złożony wniosek o wznowienie nie wskazuje na wyrok skazujący lub orzeczenie zapadłe w postępowaniu karnym, w którym stwierdzono niemożność wydania wyroku skazującego. Wymóg wskazania takiego orzeczenia wprowadza art. 541 § 2 k.p.k., jeśli wniosek o wznowienie oparto na twierdzeniu, że w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.).

Skoro zatem wniosek skazanego nie został oparty na podstawach wskazanych do wznowienia postępowania, to należało odmówić jego przyjęcia w trybie art. 545 § 3 k.p.k. Taki stan rzeczy dezaktualizował potrzebę podejmowania dalszych czynności procesowych, w tym też czynił zbędnym rozpoznanie wniosku skazanego o wyznaczenie obrońcy z urzędu.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[PGW]

[ał]